

Do Tadeusza Biernata

Dopóki wyznajesz moralność Kalego,
Daruj mi swoje nauki mój drogi kolego.

Gdy Kali coś ukraść to dobra nowina,
Gdy Kalemu to zrobić do smutku przyczyna.

Nic Cię nie interesuje ponad własne zdanie,
Stałeś się odporny na wiedzy przyswajanie.

Tam gdzie miałeś przyjaciół teraz wrogów szyki,
Sam tego dokonałeś przez głupie wybryki.

W życiu nic się nie dzieje bez żadnej przyczyny,
Potrzebujesz widać takiej adrenaliny.

Lecz myślę, że świat Twój nie stanie się lepszy,
W ten sposób leczysz chłopie, tylko swe kompleksy.

Mirek Kołton

Osobiście uważam, że wyśmiewanie (szczególnie internetowe) jest chamstwem, ale ponieważ sam Przewodniczący Komisji Etyki robi to od wielu lat, dając nam przykład, to każdy może to robić. Niech nie „rżnie głupa”, że jakiś wyższy cel to usprawiedliwia. Po prostu, lubi to robić i sprawia mu to dużą przyjemność.

Turniej okręgowy (grudzień) znany zawodnik wygłasza komentarz na całą salę do przechodzącego obok innego zawodnika (podaję kontekst wypowiedzi):

„Oświadczam, że ten jest piz.... , tak, jest piz.... i mogę zapłacić za to 50 zł kary.”

Obrażony zawodnik zrobił dobrą minę do złej gry, podobnie jak sędzia, który na chwilę pojawił się przy stoliku. Smaczku tej sprawie dodaje fakt, że partnerem znanego zawodnika był Tadeusz Biernat wojujący Przewodniczący Komisji Etyki, który nie zareagował w ogóle. Może trzeba było odmówić dalszej gry...